

**Sygn. akt VI W 5582/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 maja 2014 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07 maja 2014 roku,

sprawy przeciwko **T. M. (1)**

synowi A. i E.,

urodzonemu (...)w m. (...)

obwinionego o to, że:

w dniu 05 grudnia 2013 roku około godziny 10:40 we W. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) prowadząc pojazd marki A. (...) o nr rej. (...) w trakcie jazdy korzystał z telefonu komórkowego wymagającego trzymania słuchawki w ręku,

tj. o wykroczenie z art. 97 kw:

I. uznaje obwinionego T. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. za winnego wykroczenia z art. 97 kw i za to na podstawie art. 97 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych;

II. obciąża obwinionego kosztami postępowania w sprawie w wysokości 100 (stu) złotych oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

## UZASADNIENIE

***W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:***

W dniu 05 grudnia 2013 roku około godziny 10:40 funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji we W. M. W. i T. C. pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym, tj. ich radiowóz poruszał się ulicą (...) od strony P. w kierunku centrum miasta. Przed skrzyżowaniem z ulicą (...) wskazani funkcjonariusze zauważyli kierującego samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...), który poruszał się jedną ulicą (...) w tym samym kierunku i który podczas jazdy korzystał z telefonu komórkowego trzymając słuchawkę w dłoni – kierującym wskazanym pojazdem okazał się obwiniony T. M. (1). W związku z powyższym wskazani funkcjonariusze postanowili podjąć interwencję wobec kierującego samochodem A., tj. pojazd ten został zatrzymany do kontroli drogowej na ulicy (...) za skrzyżowaniem z ulicą (...). Interwencję wobec obwinionego podjął funkcjonariusz M. W., który nałożył na T. M. (2) mandat karny kredytowany w wysokości 200 złotych za wykroczenie z art. 97 Kodeksu wykroczeń (oraz 5 pkt karnych) – ponieważ obwiniony skorzystał z uprawnienia do odmowy przyjęcia tegoż mandatu, został pouczone o skierowaniu przeciwko niemu wniosku o ukaranie do T. Sądu. Nie wykluczono możliwości, iż w samochodzie osobowym marki A. (...) o nr rej. (...) użytkowanym przez obwinionego przyciemniane są tylne i boczne szyby.

***(dowód: zeznania świadka T. C., karta 20 akt; zeznania świadka M. W., karta 21 akt; częściowo wyjaśnienia obwinionego, karty 12 i 19-20 akt; także: policyjna notatka urzędowa, karta 3 akt)***

T. M. (1) z zawodu jest prawnikiem i obecnie pełni funkcję Dyrektora ds. (...) w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w L.. Stan rodzinny - wolny, na utrzymaniu jedno dziecko. Obwiniony nie był uprzednio karany sądowo za przestępstwa - od października 2010 roku T. M. (1) był natomiast pięciokrotnie karany w postępowaniu mandatowym za tzw. wykroczenia drogowe.

**(dowód: dane osobo-poznawcze, karta 19 akt; informacja z Krajowego Rejestru Karnego, karta 18 akt; informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 7 akt)**

T. M. (1) nie był formalnie przesłuchany w toku czynności wyjaśniających, natomiast na dalszym etapie postępowania konsekwentnie i stanowczo nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

W sprzeciwie od uprzednio wydanego w niniejszej sprawie wyroku nakazowego obwiniony oświadczył, że w krytycznym czasie nie popełnił zarzucanego mu czynu z art. 97 Kodeksu wykroczeń „ponieważ prowadząc samochód nie rozmawiałem przez telefon komórkowy” (vide: karta 12 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 14 marca 2014 roku T. M. (1) przyznał, że we wskazanym miejscu i czasie kierował wskazanym pojazdem, tj. wyjechał z Hipermarketu K. i jechał ulicą (...) w stronę centrum W.. Obwiniony potwierdził także, że widział jadący za nim radiowóz policyjny, tj. pojazd ten ustawił się za nim na światłach. T. M. (1) podkreślił, że użytkowany przez niego samochód A. ma „przyciemniane szyby z tyłu i z boku (...) policjanci nie mogli widzieć, co robię w samochodzie”. Według obwinionego, gdy zatrzymał się on na kolejnych światłach za wiaduktem [czyli właśnie przed skrzyżowaniem z ulicą (...)], radiowóz stanął obok samochodu A. – wtedy „policjant kazał mi się zatrzymać (...) nie trzymałem w ręku telefonu komórkowego”. T. M. (1) zarzucił także funkcjonariuszowi prowadzącemu interwencję, iż „na moje pytanie oświadczył, że nie musi mi niczego udowadniać” – dodatkowo policjant ten „nie mówił, że widział, jak rozmawiałem przez telefon” (vide: karty 19-20 akt).

#### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał, iż sprawstwo oraz wina T. M. (2) odnośnie zarzucanego mu wykroczenia (opisanego w zarzucie wniosku o ukaranie) są na tyle oczywiste i jednoznaczne, że nie mogą budzić żadnych wątpliwości. W przekonaniu T. Sądu całokształt materiału procesowego pozwala na jednoznaczne przyjęcie, iż obwiniony jako kierujący samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...) we wskazanym miejscu i czasie dopuścił się wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 97 Kodeksu wykroczeń w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym. Podkreślić w tym miejscu należy, iż wskazany przepis powołanej ustawy jest na tyle jednoznaczny, że nie może budzić żadnych wątpliwości interpretacyjnych – ponadto zakaz wyrażony przepisem art. 45 ust. 2 pkt 1 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym jest powszechnie znany wszystkim kierującym pojazdami mechanicznymi w Polsce (i też niestety najczęściej przez nich łamanym).

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków – funkcjonariuszy Policji M. W. i T. C. oraz na dowodzie z dokumentu w postaci policyjnej notatki urzędowej z dnia 05 grudnia 2013 roku, dokumentującej przebieg interwencji podjętej w krytycznym czasie wobec obwinionego. Natomiast wyjaśnieniom T. T. Sąd dał wiarę wyłącznie co do okoliczności niespornych.

Analizując osobowe źródła dowodowe Sąd Rejonowy dał całkowitą wiarę zeznaniom świadków M. W. i T. C., albowiem jawią się one logiczne i spójne oraz wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają. T. Sąd dostrzegł także, iż wskazani świadkowie [w przeciwieństwie do osoby obwinionego] nie starali się na sali rozpraw podkreślić wagi i znaczenia własnych twierdzeń. Ponadto istotne znaczenie ma okoliczność, iż wskazani funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji we W. są osobami zupełnie obcymi dla obwinionego, a jest dziełem czystego przypadku, iż to właśnie ich radiowóz w krytycznym czasie poruszał się ulicą (...) za samochodem kierowanym przez T. M. (2). Sąd Rejonowy nie traci także z pola widzenia, że ani M. W., ani też T. C. (mając na uwadze chociażby notoryjność spraw podobnych)

nie mają przecież żadnego powodu ani interesu w celowym podawaniu okoliczności niezgodnych z prawdą. Jest przecież logicznym i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego, że funkcjonariusze Policji podejmują interwencję wobec kierujących pojazdami mechanicznymi tylko wtedy, kiedy mają pewność co do faktu popełnienia przez nich konkretnych wykroczeń drogowych. T. Sąd ma na uwadze, iż brak jest podstaw do kwestionowania zapewnień T. M. (2), że w użytkowanym przez niego samochodzie A. przyciemniane są tylne i boczne szyby – jest jednak oczywistym, że w krytycznym czasie funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji we W. M. W. i T. C. nie zdecydowaliby się na podjęcie interwencji wobec obwinionego, mając jakiegokolwiek wątpliwości co do okoliczności, iż w trakcie jazdy korzysta on z telefonu komórkowego, trzymając go w dłoni. Natomiast sugestie T. M. (2) odnośnie domniemanej złośliwości funkcjonariusza M. W. wobec jego osoby (w trakcie przedmiotowej interwencji) jawią się jako gołosłowne i wręcz niepoważne.

Twierdzeniom obwinionego zawartym w złożonych przez niego wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę tylko co do okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie zdaniem T. Sądu wyjaśnienia T. M. (2) stanowią wyłącznie próbę realizacji przyjętej przez jego osobę mało przekonującej i mało wiarygodnej linii obrony. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, iż w toku całego przewodu sądowego w niniejszej sprawie nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności obwinionego lub choćby mogącego budzić jakiegokolwiek wątpliwości co do faktu popełnienia przez niego zarzucanego mu wykroczenia. Ponadto T. M. (1) nie potrafił logicznie i przekonująco wyjaśnić, dlaczego wskazani funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji we W. rzekomo fałszywie oskarżają go o zachowanie, którego w krytycznym czasie rzekomo absolutnie się nie dopuścił. Mówiąc wprost – przyjęcie linii obrony obwinionego wymagałoby przyjęcia założenia, że obydwaj wskazani świadkowie (doświadczeniu funkcjonariusze Policji) złożyli na rozprawie fałszywe zeznania, a ponadto funkcjonariusz M. W. dopuścił się fałszerstwa dokumentu w postaci policyjnej notatki urzędowej z dnia 05 grudnia 2013 roku – taką hipotezę należy zdecydowanie odrzucić jako nieprawdopodobną.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, iż obwiniony swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie, jako kierujący samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...) wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 97 Kodeksu wykroczeń w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 powołanej ustawy Prawo o ruchu drogowym. Jest dla T. Sądu oczywistym, iż wina T. M. (2) odnośnie przedmiotowego wykroczenia przyjmuje postać winy umyślnej (zamiaru bezpośredniego) – naprawdę nie można uznać, iż obwiniony przypadkowo złamał jednoznaczny i powszechnie znany zakaz korzystania z telefonu komórkowego wymagającego trzymania słuchawki w ręku podczas kierowania pojazdem mechanicznym.

Uznając T. M. (2) za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych. Kara ta w przekonaniu Sądu jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości wykroczenia będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. T. Sąd nie widział możliwości orzeczenia łagodniejszej formy kary, ani (tym bardziej) odstąpienia od wymierzenia kary bądź poprzestaniu na zastosowaniu wobec T. M. (2) środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była konieczna – chociażby z uwagi na zasady słuszności i społeczne poczucie sprawiedliwości. Sąd Rejonowy nie może tracić z pola widzenia braku jakiegokolwiek refleksji T. M. (2) odnośnie swojego nagannego zachowania w krytycznym czasie (na zasadzie „przecież nie stało się nic poważnego”) oraz nagminności wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na terenie miasta W.. Kluczową okolicznością obciążającą jest jednak kilkakrotna uprzednia karalność obwinionego w postępowaniu mandatowym za inne wykroczenia drogowe – w tym za przekroczenie dozwolonej prędkości powyżej 50 km/h (w kwietniu 2012 roku we W. na ulicy (...)). T. M. (1) powinien zrozumieć, iż wymiar sprawiedliwości nie będzie miał pobłażania dla tak jawnie lekceważącego stosunku jego osoby do obowiązującego porządku prawnego – zwłaszcza że chodzi tu przecież o szanowanego obywatela i prawnika z wykształcenia. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego wykroczenia represję wobec sprawcy oraz stanowczo piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniony w krytycznym czasie się dopuścił.

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł o przepis art. 118§1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz przepis art. 119 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w zw. z art. 616§2 Kodeksu

postępowania karnego, albowiem nie ma praktycznie żadnych podstaw do zwolnienia obwinionego od obowiązku poniesienia kosztów procesu w niniejszej sprawie – T. M. (1) osiągając regularne dochody pozostaje w realnej możliwości uiszczenia orzeczonej wobec niego grzywny oraz kosztów postępowania.